

Sygn. akt III KO 22/21

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **T. J.**

skazanego za czyny z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

na posiedzeniu w Izbie Karnej

w dniu 26 maja 2021 r.,

w przedmiocie wniosku skazanego o wznowienie postępowania

zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 2 marca 2017 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w T.

z dnia 9 czerwca 2016 r., sygn. akt II K (...),

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej bezzasadności.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 31 stycznia 2021 r. skazany T. J. wystąpił o wznowienie na podstawie art. 540 § 1 i art. 542 § 3 k.p.k. postępowania w jego sprawie, zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 2 marca 2017 r., sygn. akt II AKa (...), zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w T. z dnia 9 czerwca 2016 r., sygn. akt II K (...). Jednocześnie zwrócił się o wyznaczenie obrońcy z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek skazanego jest dotknięty brakami formalnymi, w tym polegającym na niesporządzeniu wniosku przez podmiot fachowy, czego wymaga art. 545 § 2 k.p.k. Być może T. J. był świadomy tego braku, zwracając się o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu, jednak niecelowe było podejmowanie decyzji w tym względzie, bowiem nie ulega wątpliwości, że w oparciu o art. 545 § 3 k.p.k. należało odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej bezzasadności.

Instytucja wznowienia postępowania jest jednym z nadzwyczajnych środków zaskarżenia, którego procesowe uruchomienie może nastąpić wyłącznie na podstawie przesłanek ściśle określonych w ustawie. Przesłanki te są sprecyzowane w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k. oraz w art. 542 § 3 k.p.k. Natomiast wspomniany art. 545 § 3 k.p.k. stanowi, że sąd odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od prokuratora, adwokata, radcy prawnego albo radcy Prokuraturii Generalnej bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność. Treść tego przepisu, posługującego się sformułowaniem „w szczególności”, pozwala przyjąć, że oczywista bezzasadność wniosku może wynikać nie tylko z faktu, że jego autor odwołuje się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania. W grę mogą wchodzić jeszcze inne powody, dla których wniosek jawi się jako oczywiście bezzasadny, przy czym praktyka orzecznicza pokazuje, że powodami tymi są często wskazanie przez zainteresowaną osobę jako mających uzasadniać wznowienie podstaw, które nie są przewidziane w ustawie, a nawet niewskazanie żadnych podstaw wznowienia, przy ograniczeniu się do twierdzenia, że dany wyrok jest niesprawiedliwy.

Wyrażenie „oczywista bezzasadność”, w odniesieniu do wstępnej kontroli wniosku o wznowienie postępowania karnego w trybie art. 545 § 3 k.p.k., należy rozumieć podobnie jak na gruncie przepisu 535 § 3 k.p.k., zatem bezzasadność oczywista to taka, która nie wymaga szczególnego badania, jest widoczna na pierwszy rzut oka, jest niewątpliwa i nie ulega wątpliwości, że wniosek nie może

doprowadzić do wzruszenia orzeczenia (np. postanowienie SN z dnia 25 września 2015 r., II KO 49/15).

Przenosząc powyższe stwierdzenia na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że przedstawione przez T. J. okoliczności z pewnością nie mogą prowadzić do wznowienia postępowania. Skazany argumentował, że za takim postąpieniem przemawia wydanie wyroku z obrazą przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie:

- „przesłuchanie nieletniego poniżej 18 roku życia podejrzanego M. D. w postępowaniu przygotowawczym RSD (...)”, co miało nastąpić z obrazą art. 79 § 1 pkt 1 k.p.k.,
- „przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny w sposób dowolny”, zatem z obrazą art. 7 k.p.k.,
- „niewyjaśnienie przez sąd wszystkich istotnych okoliczności sprawy w zakresie przestępstwa zarzucanego T. J., a w szczególności poprzez nie przesłuchanie na rozprawie w charakterze świadka M. D. i wyłącznie poprzestanie na ujawnieniu wyjaśnień ww. osoby złożonych w charakterze podejrzanego”, co miało skutkować obrazą art. 4 k.p.k., art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k..

Niezależnie od okoliczności, że sam fakt przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym w charakterze podejrzanego osoby poniżej 18 roku życia nie jest równoznaczny z obrazą art. 79 § 1 pkt 1 k.p.k., nadto gdyby nawet naruszenie tego przepisu w odniesieniu do M. D. (nieposiadanie przez niego obrońcy) miało miejsce, to w żaden sposób nie rzutowałoby na sytuację procesową T. J., trzeba podkreślić, że przepisy regulujące zagadnienie wznowienia postępowania, w tym powołane przez skazanego, nie przewidują wznowienia postępowania z powodu naruszenia przez sądy orzekające przepisów postępowania innego niż skutkującego zaistnieniem bezwzględnej przyczyny uchylenia orzeczenia. Zatem nawet gdyby w toku postępowania sądy orzekające naruszyły przepisy dotyczące oceny dowodów, ich gromadzenia, względnie przeprowadzenia w toku rozprawy, co zostało podniesione we wniosku, to i tak nie obligowałoby to do wznowienia

postępowania. W przypadku Sądu I instancji zastrzeżenia w tym względzie powinny zostać zgłoszone w apelacji, tymczasem T. J. nie zaskarżył wyroku tego Sądu.

Dla porządku należy zaznaczyć, że powołany przez autora wniosku art. 540 § 1 k.p.k. w pkt 2 stanowi, że postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznawia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na wadliwość wyroku, w tym polegającą na skazaniu oskarżonego, który nie popełnił przypisanego mu czynu, względnie popełnił czyn, który nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze (art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k.). Tymczasem T. J. nie twierdził, że w jego sprawie ujawniły się nowe fakty lub dowody, z kolei art. 542 § 3 k.p.k. dotyczący wznowienia postępowania z urzędu powołał zupełnie bezrefleksyjnie, w żaden sposób nie tłumacząc, w czym upatruje uchybienia z katalogu wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. Skłania to do poglądu, że skazany, najwyraźniej mało zorientowany w przepisach prawa, w istocie zmierzał do przeprowadzenia w swojej sprawie przez Sąd Najwyższy kontroli odwoławczej, która przez jego zaniechanie nie była przeprowadzona pod kątem sygnalizowanych w przedmiotowym wniosku uchybień przez Sąd Apelacyjny. Nie jest to jednak dopuszczalne na gruncie obowiązującego systemu prawnego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.